

## **Dokumentowanie i znakowanie dzieł sztuki**

Kolejne zbiorcze wydanie katalogu strat dwumiesięcznika *Cenne, Bezcenne/Utracone* jest wyborem obiektów utraconych w latach 2000-2003. Publikacja stwarza okazję, by powrócić do problemu dokumentowania i znakowania dzieł sztuki oraz cennych wyrobów rzemiosła artystycznego. Stan zagrożenia dóbr kultury wciąż jest bardzo wysoki. Do najbardziej zagrożonych nadal należą zbiory prywatne i te znajdujące się w obiektach sakralnych. Prowadzony w Ośrodku Ochrony Zbiorów Publicznych, od ponad 11 lat, komputerowy katalog skradzionych i zaginionych dóbr kultury zawiera informacje dotyczące blisko 7 000 utraconych, cennych dla naszego dziedzictwa przedmiotów. Jest on bardzo pomocny między innymi przy identyfikacji przedmiotów zabezpieczanych przez policję oraz służby celne. Poza tym wszyscy zainteresowani mogą sprawdzić czy dzieło sztuki lub zabytkowy przedmiot, który właśnie chcą nabyć, nie figuruje w naszym rejestrze jako poszukiwany.

Do komputerowej bazy wprowadzane są nieodpłatnie informacje dotyczące utraconych przedmiotów, które zgłaszają poszkodowani właściciele. Jedynym warunkiem jest podanie przez osobę zgłaszającą dokładnego opisu utraconego dzieła wraz ze zdjęciem. Rzadko decydujemy się na wprowadzenie tylko samych opisów (chyba, że zawarte są w nich cechy charakterystyczne utraconych przedmiotów, pozwalające na ich pozytywną identyfikację). Ważne jest również, aby kradzież została wcześniej zgłoszona na policję.

Napływające do nas zgłoszenia ujawniają, w jak złym stanie znajduje się dokumentacja posiadanych dóbr kultury. Zbyt często, poza ogólną informacją, że skradziono obraz przedstawiający np. pejzaż, portret kobiety, las, figurę niezidentyfikowanej świętej lub też kielich, lichtarz czy monstrancję, policja nie uzyskuje żadnych dodatkowych danych, czy to w formie opisu, czy zdjęć fotograficznych. Z tymi ostatnimi jest jeszcze gorzej niż z opisami – tylko 2/3 kart zarejestrowanych w naszym katalogu obiektów uzupełniają zdjęcia poszukiwanych przedmiotów. A i ta nadchodząca do Ośrodka dokumentacja fotograficzna pozostawia wiele do życzenia. Widać to również na niektórych zdjęciach katalogu strat publikowanego przez nasz Ośrodek. Taki stan rzeczy nie tylko uniemożliwia rozpowszechnienie informacji dotyczącej poszukiwanego przedmiotu, lecz także przekreśla szansę na identyfikację w przypadku zabezpieczenia go w przyszłości przez policję lub służby celne. Dla-

tego też właściciele we własnym interesie i na własny użytek powinni prowadzić dokumentację posiadanych dzieł sztuki czy innych zabytków.

### **DOKUMENTACJA OPISOWA**

Dla każdego obiektu należy założyć kartę, na której powinny znaleźć się następujące podstawowe informacje:

- 1) nazwisko autora lub nazwa warsztatu, w którym przedmiot został wykonany;
- 2) dokładne wymiary (w przypadku obrazów na płótnie najlepiej by były to wymiary zewnętrznych krawędzi blejtramu), waga (gdy mamy do czynienia z wyrobami sztuki złotniczej);
- 3) wartość (najlepiej by wycena przedmiotu była wykonana przez rzeczoznawcę, ale nie jest to warunek konieczny na tym etapie postępowania);
- 4) czas powstania;
- 5) materiał i technika wykonania;
- 6) możliwie dokładny opis, zawierający oprócz treści i wyglądu zewnętrznego cechy charakterystyczne przedmiotu, takie jak: uszkodzenia, informacje dotyczące oznakowania, jeżeli właściciel takie stosował, oraz dane dotyczące konserwacji.

Warto dokładnie przyjrzeć się posiadanym cennym przedmiotom i w opisie tworzonej dla nich dokumentacji uwzględnić jak najwięcej szczegółów. Powinny się tam znaleźć informacje o zauważonych uszkodzeniach, przeprowadzonych zabiegach konserwatorskich, a także innych cechach mogących pomóc przy identyfikacji danego przedmiotu.

Cenne są także wszelkiego rodzaju dokumenty świadczące o prawie własności, opinie rzeczoznawców, ekspertyzy. Dokumenty tego typu są bardzo pomocnym materiałem dowodowym.

### **DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA**

Bardzo ważnym elementem dokumentacji są dobre zdjęcia. Należy zadbać o to, aby były wyraźne. Obrazy powinny być fotografowane na wprost przy rozproszonym świetle (światło dzienne) w celu uniknięcia odbłasków. Przedmioty trójwymiarowe powinny być fotografowane z czterech stron. Dobrze jest przy każdym z fotografowanych obiektów umieszczać skalę, linijkę czy choćby standardowe pudełko zapalek.

W przypadku fotografowania wyjątkowo cennych przedmiotów warto, oprócz zdjęcia ogólnego, wykonać

kilka zdjęć szczegółowych pokazujących elementy charakterystyczne dla danego obiektu (uszkodzenia, plamy, rysy, sygnaturę, inne indywidualne oznakowania).

Szczególne uwagę przy dokumentowaniu zabytków sakralnych należy zwrócić na elementy wchodzące w skład ołtarzy. Często zdarza się, że złodzieje wyłamują elementy rzeźbiarskiej dekoracji ołtarzy lub ambon. Wskazane jest zatem wykonanie, jeżeli nie zdjęć każdego elementu, to przynajmniej zbliżeń obejmujących kilka części w jednym kadrze.

### **ZNAKOWANIE**

Dodatkowe oznakowanie zabytków swoim indywidualnym, niepowtarzalnym sposobem jest w niektórych przypadkach postępowaniem niezwykle pożądanym. Jego rola nabiera szczególnego znaczenia, kiedy utraciliśmy przedmioty z seryjnej produkcji. Często można się z tym spotkać w przypadku przedmiotów zabytkowego rzemiosła artystycznego, np. serwis, sztuce, cukiernice, solniczki, lichtarze, świeczniki. Na dwa proste sposoby, możliwe do indywidualnego zastosowania, chcielibyśmy zwrócić szczególną uwagę: utajone sygnatury oraz makro- i mikrofotografie.

### **UTAJONE SYGNATURY**

Najprostszym sposobem nanoszenia utajonego znakowania jest wprowadzenie dodatkowych znaków czy sygnatur przy użyciu fluoroscencyjnych cienkopisów. Klasyczny tusz został w nich zastąpiony bezbarwnym środkiem widocznym dopiero po oświetleniu nanieśionego napisu czy znaku lampą ultrafioletową. Zaletą tego typu oznakowania jest jego ogromna prostota i bardzo niskie koszty. Cienkopisy fluoroscencyjne można dostać w większości specjalistycznych sklepów z materiałami papierniczymi. Ich cena nie przekracza 40 zł, a przenośnej lampy fluoroscencyjnej 100 zł. Przeprowadzone na początku lat 90 tych w Ośrodku Ochrony Zbiorów Publicznych próby ze znakowaniem obrazów wykazały, że utajone napisy utrzymują się bardzo długo (najstarszy znakowany obraz miał 7 lat i sygnatury były ciągle czytelne). Na podstawie przeprowadzonych doświadczeń trzeba stwierdzić, że do znakowania omawianymi pisakami najbardziej nadają się przedmioty, które mają chłonną i porowatą powierzchnię (płótno, tektura, tkaniny, papier, drewno itp.). Bezbarwny tusz pisaka wnika w te materiały dość głęboko, przez co utajona sygnatura staje się bardzo trudna do usunięcia. Biorąc pod

uwagę zarówno plusey jak i minusy tej metody znakowania należy ją zdecydowanie polecić. Przy wszystkich ograniczeniach jest bardzo łatwa, tania i skuteczna.

### **MAKRO- I MIKROFOTOGRAFIA**

Zdjęcia fotograficzne, wykonywane metodą tradycyjną czy cyfrową, wykorzystuje się powszechnie w dokumentowaniu zbiorów. W mniejszym stopniu niż wynikałoby to z potrzeb wykonuje się zdjęcia w skali makro, a z uwagi na cenę i brak powszechnego dostępu do odpowiedniego wyposażenia mikrofotografia dzieł sztuki jest prawie nieznana. Cóż zatem jest tak istotnego, że mikrofotografia może pomóc rozwiązać problemy identyfikacji. Otóż okazuje się, że nawet w przypadku seryjnej produkcji nie ma dwóch takich samych przedmiotów! Może wydać się to niewiarygodne, ale nie ma dwóch jednakowych znaczków pocztowych mających te same nominały. Różnice obejmują dziesiątki elementów. Jeżeli tak jest przy seryjnej, maszynowej produkcji, to co dopiero można powiedzieć o przedmiotach wykonywanych ręcznie. Słowo „znakowanie” w kontekście wykonywania zdjęć fotograficznych brzmi dość dziwnie, ale efekt w postaci zdjęć wykonanych w skali mikro, które uwieczniają indywidualne cechy fotografowanego obiektu, jest równoznaczny z nadaniem, czy może lepiej powiedzieć udokumentowaniem niepowtarzalnych cech. Wielkość przedmiotów, materiał z jakiego są wykonane nie mają zupełnie znaczenia. Ogromnym atutem jest prostota i bezinwazyjne działanie w stosunku do „znakowanego” obiektu. Osobom prywatnym można polecić łatwiejszą odmianę specjalistycznej fotografii dokumentacyjnej – makrofotografię. Makrofotografia może nie oddaje wszystkich szczegółów, jakie dokumentowane są przy wykonywaniu zdjęć w skali mikro, ale dla dużej części przedmiotów nawet uproszczona fotografia może okazać się wystarczająca.

Pamiętajmy iż czytelne zdjęcie, dokładny opis czy też wykonany na jego podstawie najlepszy nawet rysunek są bardzo ważnymi wskazówkami w żmudnym procesie identyfikacji przedmiotu, dla którego poprawności istotna jest zgodność jak największej liczby danych. Dlatego jeszcze raz przypominamy o konieczności rzetelnego dokumentowania swoich zbiorów. Dobra dokumentacja może znacznie przyspieszyć identyfikację, a także uprościć proces odzyskiwania utraconego przedmiotu.